W I A D O M O Ś C I   Z   A N G L I I

Biuletyn Prasowy

Rok I. Warszawa, 19 maja 1939 r. Nr.9

SIŁY OBRONNE WIELKIEJ BRYTANII.

Wielka Brytania zerwała z tradycją i wprowadziła obowiązek służby wojskowej. Stanęła w ten sposób wśród rzędu potęg militarnych, gdzie pobór istniał oddawna. Oblicza się, że po przeprowadzonym poborze w końcu bieżącego roku armia brytyjska będzie liczyć ponad milion żołnierzy.

Siły zbrojne Wielkiej Brytanii będą się przedstawiały, jak następują: Armia Regularna wraz z rezerwami wyniesie 366.000, Armia Terytorialna - 340.000, Obrona Przeciwlotnicza - 115.000, Rekruci - 200.000. Oblicza się, że w normalnych warunkach po trzech latach poboru armia liczyć będzie 1.300.000 żołnierzy, poczym utrzyma się na tym poziomie.

Jeśli będziemy rozpatrywać całą siłę obronną Wielkiej Brytanii, to okaże się, że w chwili obecnej liczy ona 750.000 ludzi wyćwiczonych. Poza armią lądową należy wziąć pod uwagę siły Marynarki Wojennej, które wynoszą 110.000 ludzi /zostaną podniesione do 133.000/ oraz 10.000 marynarzy w rezerwie. Korpus Ochotniczy Rezerwy Marynarki będzie w najbliższym czasie powiększony o trzy dywizje. Korpus Lotniczy liczy obecnie 93.000 ludzi i również zostanie powiększony do 118.000.

Siły pomocnicze liczą obecnie już dwa miliony zgłoszonych ochotników mężczyzn i kobiet. Stosownie do nowych zarządzeń będą stworzone rezerwy, liczące milion ochotników do pracy pomocniczej.

Pomocnicza służba sanitarna liczy już 100.000 kobiet ochotniczek. Tworzy się również korpus kobiecej armii lądowej.

MUNDURY DLA ARMII BRYTYJSKIEJ.

Podwojona Armia Terytorialna Wielkiej Brytanii oraz milicja, każda w sile 200.000 ludzi otrzyma nowe mundury typu polowego. Aby pokryć te olbrzymie zapotrzebowanie, intendentura brytyjska zamówiła w słynnych przędzalniach w Yorkshire sukno, którego ilość została obliczona w kilometrach. A więc za sumę czterech milionów funtów przędzalnie mają w najbliższym czasie wyprodukować 4.828 kilometrów sukna mundurowego w kolorze khaki. Inne zapotrzebowania w dziedzinie umundurowania nowej armii wynoszą: 1.829.000 metrów tkaniny bawełnianej na kombinezony dla lotników, oraz 13.710.000 metrów grubego sukna na płaszcze.

Dostawcy wojskowi zorganizowali zastępy krawców cywilnych, którzy w najbliższym czasie przystępują do szycia mundurów.

CZTERY MILIONY NOWYCH DOMOW.

Przed dwudziestu laty ogólna liczba domów w Anglii i Walii wynosiła osiem milionów. W roku bieżącym ilość domów wybudowanych po Wielkiej Wojnie osiągnęła cyfrę czterech milionów. W ten sposób przeszło trzecia część ludności otrzymała nowe, higieniczne mieszkania, wyposażone w niezbędne zdobycze kultury mieszkaniowej.

Zostało dokonane zadanie o niesłychanie wielkim znaczeniu społecznym. Wiele miast i miasteczek zostało dosłownie przebudowane. W wielu dużych miastach osławione "slums", dzielnice najbiedniejszych, zniknęły z powierzchni ziemi. Olbrzymi ten wysiłek był dokonany wspólnymi siłami społeczeństwa i rządu. Prywatna inicjatywa otrzymała pomoc materialną od państwa lub samorządów. Przedsiębiorstwa prywatne budowały przeważnie domki dla lepiej uposażonych robotników oraz skromnie uposażonych pracowników biurowych; przyczym ceny domków były tak skalkulowane, że umożliwiały nabycie ich na własność. Samorządy natomiast zajęły się budowaniem mieszkań dla mieszkańców "slums", przyczym specjalnie chodziło o stworzenie odpowiednich warunków sanitarnych w biednych dzielnicach miast.

Pięcioletni plan, który przewidywał częściowe zlikwidowanie dzielnic ubogich i przeniesienie ich do nowych osiedli, został uchwalony przez Parlament w r.1933 i został w wyznaczonym czasie całkowicie wykonany.

W czasie tego pięciolecia blisko milion ludzi zostało przeniesionych do 200.000 nowych domów. Dalsze plany przewidują zniszczenie 403.000 starych domów i umieszczenie 1.900.000 ludzi w nowych, higienicznych osiedlach.

Mieszkania dla niezamożnych nowego typu, wybudowane przez samorząd przy pomocy rządowej mają po trzy pokoje, łazienkę, kanalizację oraz ogrzewanie i oświetlenie. Poza tym wspólne sale dla celów sportowych i towarzyskich, oraz boiska i zieleńce.

Wysokość subsydiów była bardzo różna. Z czterech milionów nowowybudowanych domów przeszło półtora miliona otrzymało subsydia rządowe, pół miliona zaś subsydia prywatne. Poza tym ludzie pracy i średnio zamożni otrzymać mogą pożyczki, które umożliwiają im nabycie na własność domku. W tym kierunku bardzo wydatną pomoc niosą Towarzystwa Budowlane. Od roku 1919 towarzystwa te udzieliły pożyczek na cele budowlane w wysokości 1.344.117.729 funtów.

Dzięki harmonijnej współpracy społeczeństwa i rządu kwestia mieszkaniowa w Anglii została szybko i świetnie rozwiązana.

LLOYD GEORGE SENIOREM PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

David Lloyd George pobił niezwykły rekord w posłowaniu do parlamentu. Jest on bowiem od 49 lat bez przerwy członkiem Izby Gmin.

Również słynny przywódca Irlandczyków, T.P.O'Connor ma za sobą 49 lat posłowania, lecz Lloyd George bije O'Connora, gdyż jest bez przerwy posłem z tego samego okręgu wyborczego w Caernarvon, gdzie po raz pierwszy został wybrany w kwietniu roku 1890. Jest to pierwszy wypadek tak długiego nieprzerwanego posłowania w historii angielskiego parlamentu.

Wielki Gladstone posłował coprawda od 1832 do 1895, jednak z przerwami, gdyż przepadał kilkakrotnie przy wyborach, czego Lloyd George w swej długiej karierze parlamentarnej nie zaznał ani razu.

STULETNI JUBILEUSZ TOWARZYSTWA DLA WALKI Z NIEWOLNICTWEM.

Przed kilkunastu dniami Brytyjskie Towarzystwo dla Walki z Niewolnictwem święciło stuletnią rocznicę swego powstania.

W Imperium Brytyjskim niewolnictwo zostało zniesione aktem parlamentu w roku 1833. Pionierami w walce z niewolnictwem byli wybitni brytyjscy działacze społeczni jak William Wilberforce, Buxton, Fry i inni. Dzięki ich niestrudzonej akcji niewolnictwo prawie, że już nie istnieje. Towarzystwo jednak walczy dalej, aż do osiągnięcia swego celu: całkowitego wyplenienia niewolnictwa ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej.

WALKA Z RAKIEM W ANGLII.

W roku bieżącym wyasygnowano w Anglii na walkę z rakiem 50 tysięcy funtów. Pokaźna kwota będzie zużyta na instalację w szpitalach "Cyclotron'ów", cudownych zaiste aparatów, dzięki którym zwykłe metale stają się radioaktywne.

"Cyclotron" jest niezmiernie doniosłym i wprost nieocenionym wynalazkiem grupy młodych fizyków brytyjskich, którzy poświęcili się długoletnim studiom nad atomem.

Wprowadzenie tych nowych aparatów do szpitali zrewolucjonizuje całe lecznictwo raka, gdyż kuracja radowa stanie się nie tylko znacznie tańszą, ale i znacznie dostępniejszą.

WYDAWNICTWA HISTORYCZNE UNIWERSYTETU W CAMBRIDGE.

Historycy całego świata powitają z radością wiadomość, iż wielkie przedsięwzięcie Uniwersytetu w Cambridge, zapoczątkowane przed 43 laty posunęło się wybitnie naprzód.

W roku 1896 rozpoczęte zostały prace nad wydaniem Historii Nowożytnej,której

ostatni, dwunasty tom ukazał się w r.1910. Prace nad Historią Średniowieczną były opóźnione przez Wielką Wojnę, toteż jej ósmy, a zarazem ostatni tom został wydany dopiero w r.1936. Obecnie wyszedł z druku dwunasty i ostatni tom Historii Starożytnej.

Po raz pierwszy mamy zebraną w jedną całość wiedzę historyczną całego świata, od mroków historii naszej, aż po r.1910.

Lord Acton, profesor historii na uniwersytecie w Cambridge, opracowując w r. 1896 plan tego wielkiego dzieła pragnął, aby stało się ono eposem - dziełem uczonych wszystkich krajów. "Nasze Waterloo - powiedział Lord Acton, musi być takie, aby zadowoliło zarówno Francuzów jak i Anglików, zarówno Niemców jak i Duńczyków. Niezbędna jest więc międzynarodowa współpraca uczonych." Tej zasadzie inicjatorzy pozostali wierni. Historia wydana w Cambridge była opracowana przez liczne grono uczonych, należących do wielu narodowości. I tak w ostatnim tomie Historii Starożytnej mamy dwanaście rozdziałów na dwadzieścia napisanych przez cudzoziemców, z tych sześć przez Niemców.

Myślą przewodnią Lorda Acton było stworzenie "mapy i kompasu dla przyszłych pokoleń". Czy ludzkość będzie dość rozsądna i zechce ze wskazówek i lekcyj tej "mapy i kompasu" skorzystać, pokaże nam niewątpliwie już najbliższa przyszłość.

PRZYJAZD DO POLSKI WYBITNEGO PUBLICYSTY I POLITYKA ANGIELSKIEGO.

Przyjechał do Polski i bawi w Warszawie Komandor Steven King-Hall, wybitny publicysta polityczny i pisarz.

Komandor King-Hall opuścił w r. 1929 służbę w Marynarce Brytyjskiej, aby zorganizować Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych w Londynie /Royal Institute of International Affairs/, jednocześnie rozpoczął wybitną działalność na polu publicystyki politycznej.

Obecnie jest on jednym z najwybitniejszych redaktorów politycznych Radia Brytyjskiego /B.B.C./. Znane są jego audycje informujące o polityce wewnętrznej i zagranicznej dla młodzieży, których jednak żaden dorosły słuchacz, interesujący się zagadnieniami chwili, nie opuści, odznaczają sie one bowiem niezwykłą jasnością i przejrzystością treści i sądu.

Jest on autorem wielu sztuk scenicznych oraz dzieł o charakterze beletrystycznym i podróżniczym.

Komandor King-Hall jest poza tym redaktorem znanego tygodnika "King-Hall's Weekly News Letter", który jest bezstronnym przeglądem wewnętrznej i zagranicznej polityki Wielkiej Brytanii i liczy tysiące czytelników na całej kuli ziemskiej.

Jest on kandydatem do Parlamentu z ramienia National Labour Party w jednym z północnych miast Anglii.

- - - - - - - - - - -

W sobotę, dnia 20 b.m. o godz.4 p.p. w lokalu Polsko-Angielskiego Towarzystwa, Aleje Ujazdowskie 38, odbędzie się konferencja prasowa z udziałem p. King-Hall'a.

- - - - - - - - - - -

W poniedziałek, dnia 22 b.m. Komandor King-Hall wygłosi odczyt p.t. "Dzisiejsza Wielka Brytania".

WYDAWCA: REDAKTOR: Cecylia Halpern.

The Warsaw Weekly, Sp. z o.o.
Sewerynów 4.

Powielono w Firmie BLOCK-BRUN, S.A.
Krakowskie Przedmieście 42/44.

OD REDAKCJI:

Redakcja "Wiadomości z Anglii" posiada oryginalne artykuły w języku angielskim oraz bogaty wybór fotografij dla bezpłatnego użytku prasy.

Jednocześnie Redakcja uprzejmie prosi pisma o przysyłanie numerów, w których ukazały się przedruki z Biuletynu.

Redakcja czynna jest w godz. 12-2, tel. 2.73.77.